

# Pokazy lotnicze: Słowackie podniebne emocje

Data publikacji: 4.09.2018 21:00

W weekend 1-2 września 2018 na lotnisku Sliac na Słowacji odbyły się pokazy lotnicze. Pomimo faktu, że miejscowość ta znajduje się blisko 200 km, czyli 3 godziny jazdy najkrótszą trasą od Śląska Cieszyńskiego, wielu mieszkańców regionu zdecydowało się wybrać, aby obejrzeć cały przekrój samolotów wojskowych, a także cywilnych, które z najlepszymi pilotami za sterami, prezentowały swoje możliwości.



fot. Damian Czarnecki

Wydarzenie, które odbywa się cyklicznie, tym razem miało szczególny wydźwięk, gdyż było związane z upamiętnieniem wydarzeń, takich jak 100. rocznica powstania Czechosłowackich Sił Powietrznych oraz 74. rocznica Słowackiego Powstania Narodowego. Swoje umiejętności na lotnisku prezentowali jednak nie tylko Słowacy. Samoloty lub grupy akrobatyczne zostały przysłane również przez Czechów, Polaków, Niemców, Węgrów, Hiszpanów, Francuzów, czy Austriaków. Dużym zaskoczeniem było również pojawienie się jordańskiej grupy akrobatycznej Royal Jordanian Falcons.

Podczas pokazów zaprezentowana została szeroka gama samolotów. Od wojskowych odrzutowców, takich jak MIG-29, Gripen, czy też polski F-16, przez śmigłowce, aż po samoloty historyczne. W trakcie prezentacji można było również zobaczyć lot szybowców, skoki spadochroniarzy, czy też pokazy grup akrobatycznych. Dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz samolotu akrobatycznego MXS, za którego sterami zasiadł Węgier Zoltan Veres. Pilot znany jest z niskich przelotów i szalonych akrobacji, Chociaż na początku nic nie wskazywało na to, że swoimi zabiegami doprowadzi publikę do drżenia serca, już po kilku minutach wywołał zachwyt i niepokój, przelatując zaledwie kilka metrów nad ziemią i w ten sposób manewrując samolotem, że wydawało się, iż skrzydło zaraz dotknie podłoża.

Wyczekiwany przelot samolotu PANAVIVA TORNADO, niestety nie wywołał aż takich zachwytów. Samolotu nie można nazwać cudem nowoczesnej techniki, w związku z czym jego przelot nie był zbyt dynamiczny i często znajdował się na tyle daleko, że był ledwie widoczny z punktu widzenia publikę. Ciekawym akcentem okazał się jednak fakt, że w czasie startu widoczne były niebieskie i pomarańczowe barwy, pochodzące z silników, co w przypadku samolotów odrzutowych nie jest zbyt popularne – zwykle tzw. „dopał” objawia się wystąpieniem koloru pomarańczowego. Co więcej, dla miłośników lotnictwa TORNADO było gratką, ze względu na fakt, że samolot nie gości zbyt często na środkowoeuropejskich pokazach, a wkrótce ma zostać wycofany z użytku.

Adrenalina została podniesiona przez pokaz hiszpańskiego samolotu F-18 HORNET. Pilot nie oszczędzał maszyny, robiąc akrobacje, które w przypadku wielu innych zakończyłyby się tragicznie. Rzadko widywana figura zwana kwadratem, z pewnością wyglądała efektownie. Samolot najpierw wznosił się pionowo do góry, następnie lecąc poziomo do podłoża, aby w końcu zacząć opadać dziobem w dół, tworząc wrażenie spadania. Następnie pilot podrywał się, aby znów lotem poziomym w stosunku do podłoża zakończyć figurę. Pokaz spotkał się z gromkim aplauzem.

Dla laików w dziedzinie lotnictwa również przygotowano atrakcje. Zaliczał się do nich pokaz francuskiej grupy akrobatycznej PATROUILLE DE FRANCE, popularnie zwanych „Patrolami”. W lot poderwało się 8 Alpha Jetów, które zabarwiły niebo na kolory francuskiej flagi. Ciekawe figury akrobatyczne, połączone z kolorowym dymem dawały fenomenalne wrażenia wizualne. Oczywiście nie mogło zabraknąć narysowanego dymem serca, które zawsze wywołuje aplauz publiczności.

Drugiego dnia, jednym z najbardziej zapadających w pamięć zdarzeń był lot Gripena, który sam w sobie może nie zostałby uznany za niezwykły. Zapadał jednak w pamięć ze względu na warunki atmosferyczne. W związku z

nadejściem burzy, Gripen w pewnym momencie znajdował się z punktu widzenia publiczności stosunkowo blisko błyskawicy, co wywarło spore wrażenie. Na szczęście w związku z pogodą nie doszło do żadnego wypadku.

Wszystkich pokazów nie sposób opisać, jednak z pewnością warto takie podniebne show zobaczyć. Zadowolony będzie zarówno fan lotnictwa, jak i laik w tej dziedzinie, który po prostu będzie liczył na piękne widoki i ciekawe powietrzne akrobacje. Dla osób, które chcą zobaczyć najciekawsze samoloty w locie, w tym roku jeszcze pozostało wybrać się na NATO DAYS, odbywające się w Ostrawie w weekend 15-16 września.

Joanna Świba